

# DZIENNIK WILEŃSKI

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Skrzynka pocztowa № 70. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po poł.  
Administracja otwarta codziennie od 9 do 6 wiecz. i w niedziele od 1 do 2-jej.

**Warunki prenumeraty:** miesięcznie w administracji — 30 mk., z odnośnieniem do domu, lub przesyłką pocztową 35 mk.

**Cena ogłoszeń:** Za wiersz petitu jednolamowy: przed tekstem 12 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 6 mk., nadesłane w tekście 15 mk.

**Kafe Restauracja „ZAKOPIAŃSKA“** ul. Mickiewicza 16 (Ś to Jerska)  
Na wielkiej werandzie w ogrodzie codziennie koncerty wojskowej orkiestry. Początek koncertu o godz. 6 wieczór. Wejście bezpłatne. Altanki i wielki ogród spacerowy dla nżytku gości. Śniadania, obiady i kolacje. Bufet zaopatrzone w różne zakąski. Kuchnia pod zarządem kuchmistrza specjalisty.  
Z poważaniem Towarzystwo.

**OPERETKA POLSKA**  
Dziś Książniczka Czardasza  
Operetka Kalmana.  
Początek o godz. 8 m. 30.

## Kantor wymiany W. Szumański i E. Kowalski

ul. Adama Mickiewicza 1 (Ś to Jerska)  
Wymienia wszelką walutę i kupuje papiery procentowe.  
Listy Wileńsk. Banku Ziemińskiego nabywa po wysokich cenach.

## Po zdobyciu Kijowa.

Zajęcie Kijowa przez wojska polskie jest niewątpliwie najbardziej świetnym czynem w szeregu zwycięstw naszego oręża na Wschodzie. Niedawno jeszcze wydawało się wielkimi wątpliwościami, a nawet prawdopodobnie wierzono w to święcie w Europie znaczącej, iż po piorunujących porażkach Denikina i Kolczaka, Polskę zdoła uratować od zalewu dżocy bolszewickiej jeno najrychlejszy pokój z Leninem i Trockim. Anglia zupełnie poważnie zastanawiała się już nad tem, w jaki sposób okazać swą nierychliwą pomoc Polsce na wypadek potężnego natarcia czerwonej armji. Nie potrzebujemy się łączyć, że żadne z państw zachodnich, z wyjątkiem chyba Francji, nie poświęciłoby ani jednego żołnierza dla uratowania naszej Ojczyzny.

Tymczasem, o dziwo, Polska nie tylko wstrzymała mieśnięce ataki mas bolszewickich, nie tylko upuściła im krwi, ale teraz oto wypiera je poza Dniepr i dzielne nasze oddziały wracają zwycięsko do Kijowa.

W walkach obecnych z bolszewikami żołnierz polski spełnia swój dalekosiężny obowiązek nie tylko wobec własnego kraju, ale i wobec całej Europy. Każde serce polskie drga żywym uczuciem radości i dumy z powodu tych rycerskich czynów, które, broniąc naszej Ojczyzny i utrwalając mocne podstawy pokoju na Wschodzie, równocześnie ratują cywilizację europejską, śmiertelnie zagrożoną przez bolszewizm.

Cała Polska dziś z podziwem i uwielbieniem spogląda na swych synów, bijących i zwyciężających wroga, cała Polska, bez różnic poglądów politycznych, stoi przy nich, jak jeden mąż, w przekonaniu, że najskuteczniejszym środ-

kiem przeciw śmiertelnemu wrogowi jest orężny czyn żołnierza.

I dlatego niema dziś nikogo wśród narodu polskiego, kto, pragnąc dobra Polski, stawiałby pod znakiem zapytania zwycięskie wkroczenie Polaków do Kijowa. Każda dotkliwa klęka bolszewików zbliża nas coraz bardziej do pokoju, potrzebnego nam więcej może, niż któremukolwiek innemu narodowi Europy. Niema przeto dwóch stanowisk, dwóch poglądów w ocenie zwycięstw oręża polskiego.

Jeżeli ostatnimi czasy, na krótko przed ofensywą, a i w czasie jej trwania, bardzo wyrażała się nawet ostro zarysowały się dwa zapatrywania na sprawę Ukrainy, to nie należy ich wiązać bynajmniej z poglądem lub oceną akcji wojska polskiego.

To, co czyni oręż, budzi radość, podziw, uwielbienie. Wątpliwości, spory, a nawet walki dwóch obozów wywołuje dyplomacja, polityka. Zadaniem bowiem dyplomacji i polityki jest znżytkowanie owoców zwycięstw wojska na jaknajwiększy pożytek państwa polskiego. Pod tym właśnie względem niemożliwym z nas troska i obawa mogłyby mieć radość ze zwycięstw orężnych.

Byłoby wszakże kapitalnym błędem i ludzeniem się ze strony wroga, gdyby ten wewnętrzny nasz spór, tę generalną debatę o sposób najskuteczniejszego zabezpieczenia od niego Ojczyzny, brał na swój rachunek i pokładał jakiekolwiek na nim nadzieje. Nikt w Polsce nie będzie się spierał o to, z wyjątkiem chyba rodzimych bolszewików i ich przyjaciel, że czerwone hordy trzeba bić, aż do ostatecznego zwycięstwa.

czew nad Dnieprem, zdobywając statek i 3 berlinki.

W czasie ostatnich walk na Polesiu, uwieńczonych zwycięstwem Rzeczy, nieprzyjacieli stawał wyjątkowo zacięty opór, wyzyskując swe głęboko ufortyfikowane linie obronne i przechodząc miejscami do pięciokrotnych kontrataków. Siły bolszewickie, znajdujące się pomiędzy torem kolejowym Kalenkowicze—Rzeczyca a Prypecia, zostały doszczętnie rozbite. Dotychczas meldowana zdobycz wynosi z górą 1000 jeńców oraz bogaty materiał techniczny i kolejowy. Z uznaniem podkreślić należy niezwykłą wytrzymałość i brawurę naszych wojsk, które wśród bezustannych walk i przy nader trudnych warunkach terenowych olbrzymimi marszami osiągnęły wszystkie nakazane objekty, prześcigając się w męstwie i wytrzymałości.

Na odcinku między Dnieprem a Dźwiną pomyślnie walki oddziałów wywiadowczych.

W z. Szefa Sztabu Generalnego Kuliński, pułkownik.

**LWÓW 11 b. m. (P. A. T.)** — Biskup Bandurski na zaproszenie dowództwa wyjechał na front bolszewicki.

**LWÓW 11 b. m. (P. A. T.)** — Delegat Gałęcki wysłał do Naczelnego Wodza depeszę z podziękowaniem za zwycięstwo armji.

**Komuniści jadą na front.**

Czeskie biuro prasowe podaje następującą depeszę iskrową z Moskwy z dn. 7 maja: Na wczorajszym posiedzeniu postanowił soviet moskiewski prowadzić bój przeciwko magnatom polskim aż do ostatecznego zwycięstwa. Wczoraj odeszły na polski front moskiewskie oddziały robotnicze i rolnicze. Polscy komunistycy przywódcy w Rosji uchwalili na wczorajszym posiedzeniu wyjechać na front.

**Wrażenie w Polsce.**

Wiść o wzięciu Kijowa przez wojska polskie wywołała radosne wrażenie.

Warszawa przybrała się w barwy narodowe, w Krakowie urządzało manifestacje patriotyczne.

## TELEGRAMY.

**Na górnym Śląsku. Strajk górników polskich.**

**BYTOM 11 b. m. (P. A. T.)** — Dala dalszego rozpoczęcia się we wszystkich kopalniach górnośląskich strajk górników polskich jako demonstracja polityczna przeciwko terrorowi niemieckiemu i w celu poparcia żądań, złożonych komisji rządzącej.

**BYTOM 11 b. m. (P. A. T.)** — Granica górnośląska od strony Niemiec jest w dalszym ciągu otwarta. Oczywiście korzystają z tego Niemcy i transportują na Górny Śląsk coraz większe zastępy swoich wojsk, przebrane po cywilnemu, przygotowując w ten sposób systematyczną okupację Górnego Śląska. Dotąd przysłano z Niemiec na Górny Śląsk około 30 tysięcy żołnierzy Reichswehry.

**BYTOM 11 b. m. (P. A. T.)** — W niedzielę spodziewano się w obwodzie przemysłowym Górnego Śląska kontrdemonstracji niemieckich, które połączone być miały z napadami niemieckich bojówek na redakcje i drukarnie pism polskich oraz sklepy i prywatne domy polskie. «Gazeta Ludowa» i «Gazeta Robotnicza» w Katowicach ogłosiły w sobotę, że za zniszczonej redakcji polskiej górniczy nasi wysadzą w powietrze wszystkie redakcje niemieckie, a za każdy zdemolowany sklep polski zniszczą dziesięć niemieckich. Niemcy się tego niekli i zbrodniczych swych planów raniechali.

**Gwasty czeskie.**

**CIESZYN 10 b. m. (P. A. T.)** — Robotnicy i żandarmi czescy snowu dopuścili się gwałtu na 8 rodzinach polskich.

**NOWY-TARG 10 bm. (PAT.)** — Czeska żandarmerja w nocy z 6 na 9 maja urządziła fikcyjny zamach na siebie, aby bazajutrz zamknąć granicę, od strony Polski.

**Plebiscyt w Cieszyńsku.**

**CIESZYN, 10 bm. (P. A. T.)** — Komisja międzynarodowa ogłasza: Rada ambasadorów powzięła w styczniu r. b. decyzję, na podstawie której plebiscyt na Śląsku Cieszyńskim miał być ukończony przed dnem 2 maja r. b. Ponieważ jednakże komisja międzynarodowa nie mogła przeprowadzić przed tym terminem prac przygotowawczych, preto rada ambasadorów przedłużyła termin ten o 2 miesiące.

Plebiscyt zatem ma być w każdym razie ukończony przed dnem 2 lipca. Głosowanie jednakże może się przedtem rozpocząć, życzeniem rady ambasadorów byłoby, je możliwie przyspieszyć.

**Na Mazurach i Warmji.**

**CIESZYN 11 b. m. (PAT.)** — Komedja rozbrajania Białobrunwehru trwa w dalszym ciągu. Odebrano broń stary dla powiększenia liczby uzbrojonych.

**Torpedowce dla Polski.**

**RZYM 10 b. m. (P. A. T.)** — Admiralicja włoska oświadcza, że odstąpi Polsce 6 torpedowców, jeżeli otrzyma esesę okrętów niemieckich.

**Brak żywności w Czechach.**

**NAUEN, 11 bm. (P. A. T.)** — Mieszkańcy Pragi Czeskiej otrzymują od 10 maja tylko pół porcji chleba. W ostatnim tygodniu prze-

ważna ilość mieszkańców nie otrzymała chleba.

**Finlandja przeciw Piotrogrodowi.**

**CHRYSTJANJA 10 bm. (PAT.)** Prasa robotnicza angielska domosi, że Finlandja zamierza wystąpić przeciwko Piotrogrodowi. W sejmie fińskim rząd odmówił wyjaśnienia w sprawie stosunku swego do pokoju z Rosją.

**Z Zagłębia Ruhry.**

**POLDHU, 10 bm. (P. A. T.)** — Rząd niemiecki zawiadomił, że wojska niemieckie opuszczą jutro Zagłębie Ruhry.

**Wzburzenie na Węgrzech**

**LYON 10 b. m. (P. A. T.)** — Traktat pokojowy wywołał na Węgrzech wzburzenie i demonstracje. Opinia publiczna domaga się odwołania traktatu.

**Traktat pokoju między Lotwą i Niemcami.**

**GDANŃSK, 11 bm. (P. A. T.)** — «Danziger Zeitung» donosi z Berlina, iż traktat pokojowy między Lotwą i Niemcami został podpisany dnia 5 maja. Warunki tego traktatu ogłoszone będą w bieżącym tygodniu.

**Konferencja w Spa. Wobec zwycięstw polskich.**

**WALEZ 11 b. m. (P. A. T.)** — Z Paryża donoszą: Milleraud otrzymał zaproszenie przybycia do Anglii celem wspólnego z Lloydem Georgem ustatkowania programu konferencji w Spa. Po wysłuchaniu delegatów niemieckich rząd koalicyjny ma ponownie rozpatrzyć kwestję rosyjską, która wskutek polskiej ofensywy weszła w nowe stadium.

**Pokój z Turcją.**

**WASZYNGTON 11 bm. (PAT.)** Wilson jest zdecydowany w sprawie uregulowania kwestji tureckiej.

**POLDHU 10 b. m. (P. A. T.)** — Warunki pokoju tureckiej z żądaniem odpowiedzi za miesiąc.

**Wrzenie we Włoszech.**

**WIEDŃ 10 b. m. (P. A. T.)** — Z Rzymu donoszą: Urzędy pocztowe i telegraficzne obsadzone wojskiem. Socjaliści w parlamencie gwałtownie przeciwko temu protestowali. Posiedzenie przerwano.

**Wiadomości polityczne.**

**Zjazd Związku Ludowo-Narodowego.**

W dn. 7 i 8 maja odbył się w Poznaniu Zjazd Związku Ludowo-Narodowego, na którym były reprezentowane wszystkie powiaty ks. Poznańskiego i Pomorza. W zjeździe brali między innymi udział panowie: dr. St. Głębinski, Marjan Seyda, Z. Seyda, J. Żelaska, Zebrowki, Marweg, Rudnicki i td. powzięto szereg uchwał, z których przytaczamy dotyczącą polityki zagranicznej:

«Zjazd dzielnicowy Związku Ludowo-Narodowego w Poznaniu wyraża wdzięczność i hołd armji polskiej, której zwycięstwa nie tylko roznoszą po świecie całym sławę oręża i imienia polskiego, lecz ponadto rozszerzają i umacniają podwaliny mocarstwowej potęgi Rzeczypospolitej.

Warnakiem utrwalenia się Polski jako mocarstwa, jest umiejętne i celowe pokierowanie przez rząd naszą polityką zagraniczną, tak,

## Zwycięstwa wojsk polskich.

**WARSZAWA 10 bm. (PAT.)** Komunikat Sztabu Generalnego Wojsk Polskich z dnia 10 maja:

W rejonie Kniaziopola na południe od Wapniarki nasz

pociąg pancerny rozpedził oddział nieprzyjacielski, pracujący nad naprawą toru kolejowego. Na południe od ujścia rzeki Krasnej oddziały naszej jazdy, obsadzającej Kahorlik, Okasznicę i Taraszcę, zajęły Rysz-

by dzięki zwycięstwom militarnym Polska uzyskała możliwie szybko korzystną granicę wschodnią. Wszystko, co temu celowi stoi na przeszkodzie, szjad uważa za sprzeczne z interesami państwa polskiego. Dlatego Zjazd stanowczo jest przeciwny obecnej polityce rządu, która traktatem, zawartym z Petlurą, kępnie Polskę i usalała jej los od losu Ukrainy, tej samej Ukrainy, która i w przeszłości historycznej i w toku dzisiejszej wojny zawsze była powolnym narzędziem w ręku naszych wrogów. Zjazd pochwala przeto przejście posłów Związku Ludowo-Narodowego do opozycji wobec polityki wschodniej rządu i wzywa ich do wytrwania w opozycji.

Zjazd wyraża nbolewanie z powodu niedostatecznego wysiłku rządu dla zapewnienia wykonania na obszarach plebiscytowych tych postanowień traktatu wersalskiego, które zapewniają tam równouprawnienie ludności polskiej z niemiecką. Zjazd stwierdza również, że reprezentacja polityczna Rzeczypospolitej w Gdańsku nie stoi zgola na wysokości zadania i tem samem naraziła na wielką szkodę naj-ważniejsze interesy państwa polskiego. Zjazd domaga się natychmiastowej radykalnej zmiany dotychczasowego systemu polityki zarówno w stosunku do obszarów plebiscytowych, jak do wolnego miasta Gdańska, systemu niedoświadczającego znaczenia ziem zachodnich dla przyszłości Rzeczypospolitej.

#### Bolszewicy a Dynaburg.

Z Rygi donoszą: Bolszewicy nie chcą przyznać Dynaburga ani Polakom, ani Łotyzom, miasto to bowiem wedle bolszewików powinno należeć do Litwy i być punktem styczonym Rosji z Litwą.

#### Likwidacja galicyjsko-ukraińskich oddziałów.

Jak podaje «Wpered» wojska polskie rozbroiły część I brygady w Koziatynie (część jej przerwała się do grupy gen. Pawlenki), całą II brygadę ze sztabem i część III brygady koło Jaltuskowa. Druga część III brygady w sile 10.000 (?) kawalerji pod przewodem sotnika Sierosowicza przedarła się w kierunku Odessy, którą zajęła. Rozbrojone oddziały Polacy resmieścili w następujący sposób: I brygadę we Frydrychówce pod Wołoczyskami, II brygadę częściowo w Szepetówce, częściowo we Frydrychówce III brygadę w Płoskirowie, część zaś jej we Frydrychówce. Sanitar-nemu personelowi pozwolono wrócić do domu.

Wśród oficerów tych brygad, znaczny procent stanowią Niemcy i żydzi z dawnej armji austriackiej z Galicji Wschodniej. Kilku z nich aresztowano za okrucieństwa, jakich dopuścili się na ludności polskiej za czasów inwazji ukraińskiej na Lwów, między innymi pułkownik ukraińskiego Ciekana i Maszarysyna. Odstawiono ich do Tarnopola.

Aresztowano również ukraińską trupę teatralną z 20 osób, która ostatnio porzuciła na łożach bolszewickim w Winnicy i Lityni. Odstawiono ich do Lwowa.

#### Rodiczew w Warszawie!

Do Warszawy przybył p. F. J. Rodiczew, członek partji kadetów, były poseł do wszystkich czterech Dum rosyjskich.

#### Komisarz papieski.

Nuncjusz papieski Mgr. Ratti mianowany został komisarzem papieskim na tereny plebiscytowe.

#### Konferencja w Spa.

Według biura Reutersa w konferencji w Spa oprócz Lloyda Georgea weźmie udział angielski minister wojny Churchill, oraz przedstawiciel admiralitacji i ministerjum gospodarstwa państwowego. «Petit Parisien» donosi, że na konferencji w Spa zjawi się również marszałek Foch i Poincaré.

Rząd niemiecki zgadza się wysłać delegatów do Spa, celem bezpośredniego porozumienia się z Radą Najwyższą.

#### He wojska mają Niemcy?

Jak donosi «Berliner Tageblatt» zły broje Niemiec na 5 kwietnia wynosiły 11,525 oficerów

220018 żołnierzy. Redukcja armji do 200000 ludzi miała nastąpić z d. 15 maja.

#### Francusko - niemieckie rokowania gospodarcze.

P. A. T. Niemiecki charge d'affaire Mayer oświadczył Millerandowi, że rząd niemiecki w ciągu 10 dni nadeśle do Francji delegatów technicznych, którzy omówią z rzeczoznawcami francuskimi sprawę wznowienia stosunków gospodarczych obydwóch państw. Mayer oświadczył, że rząd niemiecki pragnie szczerze współdziałać z sojusznikami w sprawie odbudowy ekonomicznej Europy.

#### Pomoc amerykańska dla Niemiec.

Z Waszyngtonu donoszą, że w senacie amerykańskim postawiono wniosek o udzielenie Niemcom natychmiastowego kredytu w wysokości 250 miliardów dolarów po 6 proc., aby w ten sposób dopomóc Niemcom do wykonania zobowiązań wobec aliantów.

#### Japończycy w Mandżurji.

«Times» podaje wiadomość z Pekinu, że Japończycy odnieśli zwycięstwo nad bolszewikami w północnej Mandżurji. Miejscowości jak Władywostok, Nikolsk, Chabarowsk dostały się w ręce Japończyków. Akcja wojsk japońskich zaczęła była zaraz po oddaleniu się stamtąd wojsk amerykańskich, przyczem zajęli Japończycy różne węzły kolejowe chińskie. Wspierały japończyków niedobitki wojsk Kołczaka i Siemionowa, starcia atoll musiały być dość znaczne, akoro straty japońskie wynoszą 8 tys. ludzi. Wojska czeskie i chińskie były włączone w te walki.

Japończycy mają zamiar pozostać w Syberji, co spowodowało wielkie niezadowolenie u tubylców, jak i u chińczyków. Chodzi głównie o wschodnią koleję chińską, która jest własnością (Chia, a pozostaje pod protektoratem międzynarodowej komisji). Żądano od Japończyków wycofania wojsk.

## Jedyne wyjście.

Jeżeli już w starożytnej Grecji można było dowiedzieć, że szybko nogi Achilles, oddalony o najmniejszą przestrzeń, nie może dogonić żółwia, to naturalnie dziś, gdy djalektyka przez dwadzieścia kilka wieków zrobiła ogromne postępy, łatwo przy jej pomocy wypro-wadzać najnieprawdopodobniejsze wnioski. Łatwo również stwierdzić, że nasze państwo odpowiada wszystkim warunkom «najlepszego ze światów», że w krótkim czasie dokonaliśmy cudu, zgromadziliśmy największą w Europie armję... urzędników, że wprowadziliśmy żre nas nędza, której codziennie przybyszą nowe kły, ale «położenie ciągle się poprawia», że istotnie marka polska spadła do bezwartościowego papierka, ale niewątpliwie się podniesie, gdy... wprowadzimy nowe podatki i zaciągniemy nowe (przymusowe) pożyczki. Ścisłe mówiąc, wszystkie te zapowiedzi jeszcze nie dosięgają nieprawdopodobieństwa gonitwy Achillesa z żółwiem. Więc nie można powiedzieć, ażeby ogół, który je przyjmuje, wznosił się do najwyższych szczytów łatwości. Dlatego trzeba jeszcze próbować dotarcia do jego rozumu z innej strony.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że główną przyczyną naszej niedoli gospodarczej — drożyzny, głodu, poderwanego kredytu — jest nadzwyczajne ubóstwo wytwórcze. Surowców, które stanowią bogactwo kraju, nie mamy ani do przerobu, ani do wywozu. Rosja, pomimo ruiny przemysłu, rozstroju wewnętrznego, rzezi, grabieży i wszystkich zniszczeń tatarszczyzny bolszewickiej, jest dla świata wielką wartością ekonomiczną, bo ma olbrzymie zasoby surowców. Pewien finansista amerykański zapewniał mnie, że rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył gotowość zapłacenia wszystkich (wielomiljardowych) długów Rosji za 52 mile kwadratowe gór Ural-skich, w których znajdują się pokłady platyny. Rosja więc może ciągle być bankrutką i mieć wielki kredyt, natomiast Polska może go utrzymać na wysokim poziomie tylko produkcją.

Tymczasem u nas co Niemcy zaczęli rekwizycjami, demontowaniem i zabieraniem

maszyn, ubezwładnianiem polskiego przemysłu, to my sami dalej czynimy w nieprzerwanych strajkach, bezmyślnych rozporządzeniach władz chiwje-ności rządu. Gdy cena korca żyta dochodziła do 700 mr., a kartofli 200, centnara siana 100 mr., urządzono bezrobocia podczas sianokosów, żniw i kopania. Wyrabiacze chloroformów i opiumów politycznych, pragnący łagodzeniem niezadowoleń podtrzymywać wiarę ogółu w mądrość i skuteczność swych rad, zabiegów i rządów, pocieszają nas, że kiedyś będzie lepiej, ale taka pociecha może być wystarczającą tylko dla wieczności: pomimo całego dbania o pomyślność przyszłych pokoleń, obecne chcą również użyć odrobiny szczęścia w zakresie swego życia. Cierpliwość karmiona wyłącznie nadzieją musi zamrzeć.

Najgłówniejszą wadą obecnego rządu — a może nawet wszystkich, jakie dotychczas znały się nad zmartwychwstałą Polską, było to, że nowe zagadnienia starano się rozwiązać starymi sposobami. Czerpano je kolejno, i nieraz równocześnie z praktyki despotyzmów, rewolucjonizmów, radykalizmów — wszelkich istniejących form rządzenia. Stąd wiązała się sieć rozporządzeń niewykonalnych, sprzecznych, zamętnych i urągających zdrowemu rozsądkowi. Wzorowano się na policyjnej Rosji, którą potępiono, na bolszewizmie, z którym walczone, na prusactwie, które przeklinano, na konstytucjonalizmie angielskim, który karykaturowano. Dość powiedzieć, że podczas gdy całe prawodawstwo angielskie powstało z wyroków sądowych, u nas nie powierzono sądom nawet zatargów służby folwarcznej z obszarnikami i oddano je osobnym komisjom.

W kraju, gdzie ruchami mas kierują najemni i obcy agitatorzy, gdzie najrozumnniejsze postanowienia może kilkoma frazesami wywrócić żydek bia-łostocki, przysłany przez Trockiego, o uporządkowaniu się stosunków, o rozwinięciu twórczej energii społeczeństwa drogą laisser faire, laisser passer, palenia i Bogu świeczek, i djabłu ożogów — nie może być mowy.

Jeśli chcemy wyprowadzić naród z chaosu i wydobyć z niedoli, musimy ująć wodze nad nim silnymi rękami. Nie mogę pojąć, dlaczego tylko pewna część obywateli obywatelskich ma ulegać przymusowi, a inne, również ważne, mają być pozostawione wolnej woli, dlaczego ludzie są zmuszani do służby wojskowej, a nie są zmuszani do pracy? Czy obrona społeczeństwa od nieprzyjaciół zewnętrznych (często niegroźnych) ma być ważniejsza, niż obrona od głodu i chorób?

Powiedziałem kiedyś pewnemu ministrowi oświaty, że sprawę powszechnego nauczania rozstrzygnąłbym w ciągu roku: poleciwszy gminom wzniesienie odpowiednich budynków i zebranie potrzebnych funduszy oraz wydawszy ustawę, że każdy młodzieniec, który ukończył zakład naukowy, obowiązany odsłużyć rok popisowy jako nauczyciel szkoły elementarnej na warunkach poboru wojskowego. Nie byłoby to pedagogicznie wyspecjalizowani, ale kształciciele inteligentni i nieporównanie lepsi, niż większość dotychczasowa baka-larzów, zamieniających szkołę na dojną i głodną krowę.

Naturalnie mój projekt najmniejszego uznania u p. ministra nie znalazł.

Otóż podobnie, według mego zdania, należałoby postąpić ze wszystkimi gałęziami gospodarstwa społecznego — wszystkie powinny być poddane ustawie o służbie przymusowej. Jeżeli państwo nie ma na swoje potrzeby tkanin, chleba i t. d. wogóle artykułów niezbędnych, a fabryki prywatne są bądź nieczynne, bądź zawichrzone, ono powinno je objąć w swój zarząd, a wszystkich robotników postawić na stopie wojennej. Innemi słowy: na pewien czas należy upaństwić całą produkcję, a nawet obieg towarów, wszystkich zaś urzędników tej produkcji i tego obiegu uznać za żołnierzy pracy społecznej.

Rozumiem, że takie przedsięwzięcie byłoby do wykonania bardzo trudne, wymagałoby doskonale obmyślanej organizacji, znakomitych kierowników, ale tylko ono mogłoby usunąć tę straszną nędzę, to żarłoczne lichwiarstwo, to rozwydrzenie strajkowe, to rzuwanie miliardów, to spychanie Polski na stanowisko bankrutki i żebraczki, to konanie jej z głodu z pieśnią: «jeszcze nie zginęła» na ustach — z czego się składa obecne smutne życie naszej ojczyzny.

A. Świętochowski.

### Sprawy polskie.

#### Pożyczka Odrodzenia Polski w wojsku.

Armja, celem jaknajbardziej poparcia pożyczki Odrodzenia Polski w porozumieniu z urzędem propagandy pożyczki państwowej, rozpoczyna w dniach najbliższych ożywioną akcję wśród swoich szeregów.

Wice-minister wojny gen. Kasimierz Sosnkowski ogłosił w tej sprawie dwa rozkazy-odezwy: jeden do oficerów, drugi do szeregowców. Nie ulega wątpliwości, iż rozkazy p. wice-ministra głośnym echem odbiją się wśród wojska i wydadzą obfite plony.

#### Ograniczenie sprzedaży alkoholu.

W «Monitorze» ukazała się u-stawa o ograniczeniach w sprze-

daży napojów alkoholowych, której mocą zakazana jest sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych a) nieletnim do lat 18; b) uczalom szkół niższych i średnich; c) komsumentom na kredyt lub pod zastaw jakichkolwiek przedmiotów; d) w bufetach kolejowych, w obrębie zabudowań stacyjnych oraz w pociągach, na przystankach statków parowych i na samych statkach; e) na całym obszarze zabudowań kaszarowych i w obozach wojskowych oraz sklepach i bufetach wojskowych; f) na całym obszarze zabudowań fabrycznych i przemysłowych oraz w lokalach i miejscach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych; g) w domach ludowych i pomieszczeniach straży ogólniej i t. d. Za przekroczenie zakazu grozi kara 20.000—100.000 mk., bądź 2—3 miesiące aresztu.

#### Zgon uszonego.

Nauka polska znów poniesła stratę: we Lwowie zmarł profesor tamtejszej wszechszkoły, s. p. dr. Rudolf Zuber. Urodzony i wychowany we Lwowie, uzyskawszy w 1883 roku stopień naukowy został docentem geologii na Uniwersytecie lwowskiego.

W 1886 roku wyjechał do Argentyny, gdzie objął stanowisko generalnego dyrektora w wielkim przedsiębiorstwie naftowym. Przesiębrał szereg ekspedycji naukowych w niesamie okolice połud. Ameryki, Meksyku i Afryki a rezultaty świetnych swych badań ogłaszał w rozprawach Akademji Umiejętności, w «Kosmosie» oraz w wydawnictwach zagranicznych. Był redaktorem czasopisma «Nafta». Bogate swe zbiory ekspedycji amerykańskich ofiarował uniwersytetowi lwowskiemu. Wraz z prof. dr. Romerem i prof. dr. Czekańskim brał w roku ubiegłym żywy udział w pracach Polskiego Biura kongresowego w Paryżu.

Polska traci w zmarłym jednego z najznakomitszych geologów, wybitnego uszonego i szanowanego bywateła.

#### Zjazd grafików polskich.

W Warszawie obradował przez 2 dni pierwszy Zjazd grafików Rzeczypospolitej Polskiej. Zjazd, rozpoczęty uroczystym nabożeństwem, postawił sobie urochomicznie biesieczne fabryki papieru, wpłynąć przez miast. przem. i handlu na wyłączenie pośredników w dostawie papieru z fabryk, wydać zakaz wywozu papieru zagranicę oraz sprzedaż zagranicę celinnoży, której do starca jedyną w Polsce fabryka we Włocławku, usyskać od rządu świętowanie ilości otrzymywanego papieru drogą rekompensat, zorganizować związek stowarzyszeń zakładów graficznych Rzeczypospolitej Polskiej. Na Zjeździe zdecydowano sprawę urlopów płatnych dla pracowników.

Zjazd przesłał telegram z wyrażeniem czci do marszałka Sejmu i do szanowanego wydawcy krakowskiego Anczyca, a odczytany przez przewodniczącego komunikat o wzięciu Kijowa przyjął zjazd burzę oklasków i okrzyków na cześć bohaterkiej armji naszej.

#### Niezwykła uroczystość.

Budowę linii kolejowej Kutno-Strzałków, pierwszej w niepodległej Polsce wykonanej siłami polskich techników i trudem robotnika polskiego, uczczono niezwykłą uroczystością.

Prace budowy linii, rozpoczęte jednocześnie w dwóch punktach, Kutnie i Strzałkowie, spotkały się w tych dniach na 63 kilometrze w polu wśród młodej zieleni, pod błękitnym niebem wiosennym.

Nastąpiło uroczyste położenie szyny łączącej już w jedną linię Kutno ze Strzałkowie. Specjalny pociąg przywiózł na uroczystość wicemin. Eberhardta, szefa sekcji budowy lin. Jasińskiego, prezesa budowy, wiceprezesa, inżynierów, wybitnych techników kolejowych, przedstawicieli misji ang. i amerykań. przedstawicieli prasy, posłów Rajcę i Sztanickiego. Od Poznania przyszedł taki sam pociąg. Aktu poświęcenia dokonał ks. Szabelski z Konias, a p. wiceminister a za nim inni wbiłi kufale w ostatnie szyny łączące Poznań z Warszawą i skracające odległość tych miast o 80 kmtr.

Znaczenie nowej tej linii jest dla Polaki olbrzymie,

**Tow. Kolonji letnich.**

W Warszawie odbyły się dwudniowe obrady Zjazdu Delegatów Tow. Kolonji Letnich i Instytucji pokrewnych, na którym uasadylnie potrzebę powołania do życia Związku Tow. Kol. Letnich i odczytano punkty główne projektu Statutu Związku.

Zjazd uchwalił: uznać utworzenie Związku Tow. Kol. letnich i inst. pokrewnych za konieczne i wybrać wydział wykonawczy, z 5 osób, który ma ostatecznie opracować statut, zalegalizować go i zwołać i zjazd tow. związkowych. Komitet ma obowiązek kooptować przedstawicieli różnych dzielnic państwa i uwzględnić opinie ich o projekcie.

Następnie Zjazd uchwalił cały szereg postulatów i tyczeń z dziedziny Kolonji Let. zakończył obrady Zjazdu.

**Pomnik Kościuszki.**

W d. 9 maja nastąpiło uroczyste odsłonięcie pomnika Kościuszki w Raszynie. Naczelnik Narodu wyobrażony jest na nim w sukmanie krakowskiej, na cokół widnieje napis: «Tadeuszowi Kościuszkę—Rodacy». Pomnik wykonał artysta rzeźbiarz St. Pawlak.

**Komitet Zjednoczenia Kresów Wschodnich z Rzeczpospolitą Polską.**

**(Odezwa).**

W poczuciu dziejowej odpowiedzialności jaka spada na społeczeństwo polskie za losy naszych ziem wschodnich w dniu 30 maja ub. roku został zawiązany w Warszawie Komitet Zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej.

Hasłem przewodnim Komitetu stała się uchwała Sejmu Cseroletniego z dnia 22 października 1791 r. spisana w akcie ezaręczenia wzajemnego obojga narodów, w którym powiedziano: «Stawiamy, iż jako jedna, powszechną i nieoddzielną ustawę rządową, całemu Państwu Naszemu, Koronie Polskiej i Wielkiemu Księstwu Litewskiemu służącą mamy, tak tymże jednym rządem i wojsko Nasze wspólnie i skarb w jeden nierozłączny skarb narodowy połączone, rządzone mieć chcemy!!»

W wyśi tego hasła Komitet Zjednoczenia podjął od początku swego istnienia pracę nad uświadomieniem ludności kresowej w duchu narodowym polskim. Poczatkowo działalność Komitetu polegała na zbieraniu oświadczeń ludności za przyłączeniem do Polski, oraz na współdziałaniu przy organizowaniu wyborów do rad gminnych i miejskich. W porozumieniu ze społeczeństwem miejscowym przystąpił do tworzenia okręgowych, powiatowych i lokalnych oddziałów Komitetu. Obecnie Komitet, pragnąc daleko szerzej i gruntowniejszą pracę swą przeprowadzić, powołał szereg instruktorów, którzy ściśle z Komitetami powiatowymi mają współpracować. Celem zaś zainteresowania szerszego ogółu sprawą Kresów Wschodnich w miesiącu marca b. r. Komitet zaprosił do swego grona szereg wybitnych działaczy społecznych ze wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej i ukonstytuował się ostatecznie w następującym składzie:

- 1) Kaz. Białog, 2) Adam Bogdanowicz, 3) książe Witold Czartoryski, 4) pos. dr. Stefan Falkowski, 5) pos. Ludwik Gdys, 6) pos. Władysław Grabek z Galesna, 7) hr. A. Jandził, 8) pos. Ignacy Kamiński, 9) Józef Kawecki, 10) Fr. Karpiński, 11) poseł dr. ks. K. Lutosławski, 12) poseł ks. St. Maciejewicz, 13) pos. Michał Marek, 14) pos. J. A. Maryski, 15) Jan Niemcewicz, 16) pos. A. Piotrowski, 17) hr. Władysław Pusłowski, 18) hr. Wawrzyniec Puttkamer, 19) Feliks Raczkowski, 20) pos. Zofja Sokolnicka, 21) Witold Święcicki, 22) poseł ks. Arcybiskup Teoderowicz, 23) dr. Witold Węsalwski, 24) Karol Wierczak, 25) poseł Dr. Jan Żelazki, 26) Aleksander Zwierzyński, 27) hr. Adam Żółtowski.

Wzywamy zatem wszystkich bez wyjątku obywateli polskich, którym los kresów wschodnich nie jest obojętny, którzy pragną widzieć wszystkie ziemie ku Polsce ciągnące wcielone do Rzeczypospolitej—do poparcia podjętych przez Komitet prac, bo od zasobów pracy kulturalnej i ekonomicznej, którą potrafimy w kresy włożyć — losy kresów Wschodnich w znacznej mierze są uzależnione. To też wierzymy mocno, iż głos nasz nie przebrzmi bez echa i że całe społeczeństwo przez poparcie Komitetu da godny wyraz temu, iż docenia doślną rolę kresów dla rozbudowy Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Prezydium Komitetu. Prezes: (—) Jan Niemcewicz. Wydział Wykonawczy: Feliks Raczkowski, hr. A. Jandził, poseł Ignacy Kamiński, Józef Kawecki. Adres Komitetu: Warszawa, Chmielna 5.

W Wilnie zorganizował się Okręgowy Komitet Zjednoczenia Kresów Wschodnich z całością Rzeczypospolitej Polskiej w dn. 20 marca r. b. Na posiedzeniu w dniu tym, po omówieniu planu działalności, obrano organy Komitetu w składzie następującym:

Prezydium: Witold Bańkowski (prezes), Bronisław Umiastowski (vice-prezes), Wacław Kryński (sekretarz).

Wydział wykonawczy: Leon Perkowski, Aleksandar Zwierzyński, Miecysław Bagiel, Czesław Skinner, ks. Ignacy Oszański i Wacław Kryński.

Zastępcy: Bolesław Skirmunt i Stanisław Brzostowski.

Prócz tego w skład Komitetu wchodzi pp: dr. Tadeusz Dembowska, dr. Witold Węsalwski, Antoni Kłomkowski, Ssantyr, ks. Adam Kuleszo, Nisieczki, Jan Łokuciewski, R. Filipowicz, Michał Brenstejn, J. Wojski, A. Głowiński, A. Bohdanowicz, P. Raczkowski, ks. J. Sougla i M. Gorski.

Komitet Okręgowy Wileński mieści się przy ul. Tatarskiej 5.

**Na marginesie.**

Od kilku dni na placu Napoleona obserwujemy grupki przechodniów, którzy przystając na chwilę ze zdumieniem i zgorzknieniem spoglądają na olbrzymi sztandar, powiewający na szczyście kamienicy Bohdanowicza, przyciemniają się słysząc palne oburzenia wykrykni: «Kąd ta się wzięła chorągiew rosyjska? Niektórzy, bardziej krewkiego temperamentu, probowali już z tego powodu interpelować miejscowego stróża, a nawet posterunkowego policjanta, atoli bez rezultatu, gdyż niemniej szerszony stróż bezpieczeństwa stale odpowiada: «I ja się daję, co to za maskarada... ale musieć poswoloć.»

Jakoż pozwolimy sobie wyjaśnić, iż domniemana rosyjska chorągiew—rosyjską nie jest, gdyż jest ona czerwono-błękitno-biała, podczas gdy rosyjska posiada w prawdzie akurat te same kolory, ale w porządku odwrotnym: biały, błękitny, czerwony.

Są to jednak subtelności, na których nie ma się szeroki ogół, który też nie wie, że to są barwy korporacji studenckiej Polonji, która tu posiada swój lokal. Rozumiemy zupełnie względy, które w innych czasach i odmiennych warunkach skłoniły polską korporację studencką do przyjęcia tych nieco... dwuznacznych kolorów. Obecnie, gdy warunki te tak gruntownie się zmieniły, może byśnawie z korporacji uważali za właściwe usunięcie ze swego sztandaru barwy błękitnej, przyciem, dla odróżnienia od sztandaru narodowego, mógłby on mieć np. cyfrę «P».

Może kto powie, że jesteśmy zbyt drażliwi—na to pozwolimy sobie zauważyć, że drażliwi nie my jesteśmy, ale szeroki ogół, który na subtelnych różnicach się nie zna, ale instynktownie niezawidzi tego wszystkiego, co mu przypomina niedawną niewolę i—przynajmniej—że ma dostateczne powody niezawidzieć, i że to jest odruch bądź co bądź szlachetny. Jot.

**Subskrybujcie DWIE POLSKIE POŻYCZKI PAŃSTWOWE KRÓTKOTERMINOWĄ I DŁUGOTERMINOWĄ.**

**JEST TO pewna, dobra i dogodna lokata kapitału lub oszczędności**

**OBLIGACJAMI POŻYCZEK jak gotówką można złożyć kaucję w instytucji rządowej, zabezpieczyć kapitał małoletnich**

**OBLIGACJE POŻYCZEK można w każdej chwili zastawić i otrzymać 80% kapitału**

**Subskrybujcie!!! To nie tylko wasz obowiązek obywatelski, lecz i dobrze zrozumiany interes!**

**Kronika Wileńska.**

**KALENDARZYK.**

Dziś: Pankracego. Jutro: WNIEBOWSTĄP. PANSK. Pojutrze: Ponifacego.

**Z powodu zdobycia Kijowa** miasto nasze przybrało wczoraj wygląd świąteczny. Na wielu domach wywieszono chorągwie biało czerwone, w oknach wystawiano orły i portrety Naczelnego Wodza.

Przedwczoraj pod wieczór orkiestry wojskowe grały na ulicach marsze i pieśni żołnierskie.

**Zebrańia dyskusyjne w Komitecie Zjednoczenia Kresów z Rzeczpospolitą.** Komitet Zjednocz. Kresów Wsch. z Rzeczpospolitą postanowił urządzić raz na tydzień zebrańia dyskusyjne w lokalu własnym (Tatarska 5 m. 1) na tematy o sprawach politycznych i społecznych z chwali bieżącej. Na zebrańia te proszeni są członkowie Komitetu oraz wprowadzeni przez nich goście.

Pierwsze takie zebrańie odbędzie się dziś o godz. 8-ej wiecz., następnie zaś co piątek, pooyajac od 21 bm.

Dziś będzie referował o sprawach wschodnich p. Feliks Raczkowski, były poseł do Dumy, który przed kilkun dniami przybył z Warszawy.

**Zarząd Narodowej Organizacji Kobiet polskich,** prosí wszystkie członkinie, biorące czynny udział w wiecu 16-go maja, o przybycie we środe o 5-ej Tatarska 5, na posiedzenie, w celu ostatecznego omówienia ważnych spraw.

**Posiedzenie Tow. Lekarskiego.** Dziś 12 Maja o godz. 7-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Lekarskiego w bibliotece Uniwersyteckiej. Wybór Wice-prezesa i zatwierdzenie Nowego Statutu.

**Echa pobytu misji amerykańskiej.** Mister W. Fuller, który na czele amerykańskiej misji w d. 6 maja zjechał do Wilna, zwiędzając kuchnie dziecięce, łobki, przytulki, ochrony, zatrzymał się czas dłuższy w szkole powszechnej «Świt» na Górzystym szaku, gdzie natrafził właśnie na wystawę zbiorową prac dzieci «Świt».

Wdzięczna działka tej szkoły ofiarowała szlachetnemu opiekunowi głodnych dzieci polskich cały wózek zabawek swego wyrobu, a więc po kilku żołniersy z każdej formacji dzielnej armji polskiej: legjonistów, wielkopolan, halerczyków w postaci szeregowców, artylerzystów i zawodjackich ulanów, wszystko wykonane pod kierunkiem znanego malarzki p. Fleury, tudzież całą kolekcję zwierząt domowych a także 4 lalki ez galganków wykonane podług modeli polskich lalek z Paryża. Szczególnie ciekawie oglądał Mr. Fuller stylową krakowiankę «galgankową» z włosami blond z bawelny. Na pożegnanie krzyknęły dzieci: «Niech żyje Ameryka», a jedna z dziewczynek, podchodząc śmiało, zawołała: «Dziękujemy Panu za makę, mleko, ryż i kakao, co Mr. Fuller doskonale widąc zrozumiał, bo odpowiedział po angielsku:

«Mam nadzieję, moje dzieci, że Ameryka przez długi, długi czas jeszcze, będzie wam mogła to wszystko przysyłać.»

Charakterystyczne, że gdy dzieci chrześcijańskie z radością obdarzają, czem mogą swych dobroczyńców, żydowskie daleko lepiej umieją... brać. Bo i podczas defilady w beraardyńskim ogrodzie, obrzucali bez końca szkółki i ochronki polskie gości z za oceanu galgankami rozkwitłego brzu, którego w ten sposób gruba i szeroka warstwa, niby barwy kobiersec, wyrosła u stóp Amerykanki. Gdy w następstwie ruszyły szkółki i ochronki żydowskie, rwały się łapczywie dzieci z ich szeregów po rozsypane kwiaty, co wywołało wesołość połączone z niesmakiem wśród misji i publiczności chrześcijańskiej, a kierowników żydowskiej defilady zmuszało do bezustannych gerączkowych uspomnień słowami:

«Blumen nicht stehlen! Jak to dobrze, że naszych dzieci nie potrzebujemy w ten sposób upominać.»

**Teatr i muzyka.**

**Teatr Polski na Pohulance.**

Dzisiaj «Judasz z Karlothu» K. H. Rostworowskiego z Ludwikiem Solskim w roli tytułowej. Gra tego wielkiego artysty jest magnesem dla publiczności wileńskiej, gdyż co wieczór teatr jest jrzepelniony po jbrzegi. Powszechny aplauz zyskuje Rachel p. Kopezewskiej.

Dyrekcja teatru na dniuż pozyskała Solskiego, który jeszcze zagra w «Mieszczanach» Gorkija — rolę Pierczychina.

**Polski Teatr Ludowy.**

wystawia dziś we środe 12 bm. doskonałą komedję p. t. «Odrodzenie», Schontana i Koppela w 3 aktach.

W przedstawieniu bierze udział artystka polskiego teatru na Pohulance, p. Z. Millerowa.

Początek o g. 7 i pół wieczorem. Bilety w kasie teatru od g. 10 rano.

**Z Operetki polskiej.**

Świeżo wystawiona operetka «Dawony Kornewilskie» należy do repertuaru t. zw. klasycznego w rodzaju operetkowym. Bogactwo melodji łączy się tu z librettem pełnym romantycznego uroku. Wystawiono operetkę dość starannie, aczkolwiek w wielu momentach przydałoby się szybsze tempo i lepsze opanowanie pamięciowe roli. Na czele wykonawców należy postawić p. Kosińską (Dziwanna), której talent, werwa i wdzięk są znane i cenione w Wilnie powszechnie. P. Szosland stworzył typ zdziwaczalnego Gasparda pomysły bardzo interesujące i uwydatniony z istotnym artystczym. P. Szosland przypomniał rolę Gasparda, że jest aktorem dużej miary, mającym w swym repertuarze wyborne kreacje «Cara Pawła», «Mandaryna Wu» i t. d. Rola ta zaszczyt przynosił wybitnemu artyście. P. Wiśniewski śpiewał udatnie, p. Zoner śmieszył nieustannie, p. Glińska (Germana) wykazała głos miły i brak rutyny scenicznej, p. Proniewicz wyglądał zamasyście. Tańce państwa Ciesielskich i p. Winarskiej zyskały gorące brawa. Operetka powodzenie ma zapewnione, gdyż jest melodyjna i barwnie wystawiona. S—ki.

Dziś wystawioną będzie po raz 14-ty operetka Kalmana «Księżniczka czardasza».

Jutro, «Miłość cygańska» operetka Lehara.

W piątek — «Wesoła wdówka» operetka Lehara.

W przygotowaniu operetka Lincke «Gri — Gri».

**Koncert symfoniczny. XXV** koncert symfoniczny poświęcony był przeważnie dziełom Mendelssohna, powstałym pod wrażeniem podróży kompozytora po Szkocji. Symfonia a—minor zawiera w sobie niemało motywów ludowych szkockich, a uwertura «Hebrides» tematycznie jest pokrewną z symfonią. W obu tych dziełach szczerego natchnienia znać też i świetne opanowanie formy, zwłaszcza w środku części pierwszej, t. zw. przeróbce tematycznej, najtrudniejszej dla zupełnego opanowania przez kompozytora, oraz pięknej i pomysłowej, w czasie swego powstania, niesłychanie nowej—orkiestracji. Oprócz tego wykonano «Suitę Polską» Zygmunta Stojowskiego, wybitnego muzyka polskiego, od lat kilkunastu w Paryżu i Ameryce przebywającego. Utwór ten, osnuty całkiem na mniej znanych melodiach polskich ludowych, jest napisany z wielką znajomością techniki kompozytorskiej i tegoczesnej instrumentacji, ma bardzo udatne epizody, w caiku jednak więcej z głowy, niż z natchnienia powstały. Pewne nadużycia skądinąd wdzięcznego efektu, pauz generalnych zanadto rozczłonkownie ciągnięte kantyleny.

Wszystkie numery orkiestrowe były starannie i z rzetelnym powodzeniem pod artystycznym kierunkiem p. Wyleżyńskiego wykonane. Barytonista p. Trościański okazał niewybaczalne lekceważenie publiczności, występując na najważniejszym koncercie i z tak trudnymi dziełami, nie mając do tego oprócz dość przyjemnego brzmienia środkowych tonów i dość wyraźnej wymowy tekstu — najzupełniej żadnych warunków, wystarczających dla zadowolenia słusznych wymagań. M. J—cz.

**Kurs walut**

według notowań bankowych w Wilnie dn. 11 b. m.

Waluty	Kupowano
Ruble carskie (500)	225
" " (100)	225
" " (drobne)	150—220
" dumskie (1000)	50
" " (250)	38
" Kierienki	13
Ost-ruble wielkie	290
" drobne	275
Marki niemieckie wielkie	320
" drobne	300
Korony	—
Franki (francuskie)	11-50
Dolary	180
Funtzy ssterlingi	700

**OFIARY**

złożone w Administracji Dziennika Wileńskiego:

Na ochronę „Serca Jezusowego”. Władysław Wiro 10 mk. Kuzynec Zukowskich zamiast kwiatów na grób s. p. Ireny Borkowskiej 50 mk.

Wydawca w imieniu spółki wydawniczej: Leon Perkowski.

Redaktor: Aleksander Zwierzyński

# Ze składu w POZNANIU są do oddania automobile osobowe

z 1-a oponami i wężami,  
nowe z gwarancją fabryczną i mało używane doskonale zremontowane marki:

Adler, Opel, Benz, Mercedes, Talbot, Rex-Simplex.

## Import Samochodów ZYG MUNT ROSIŃSKI

POZNAŃ, Firma sądownie zarejestrowana.

BIURO ul. Kantaka 8. Telefon 3022 i 5202.

Adres telegraficzny: „Iszri Poznań“.

Kierownik handlowo-techniczny:

Dyrektor KONSTANTY KOEHLER, Inżynier.

### Kosy

marki „mała kosa“ oryginalne sty-  
ryjskie, fabryki „Franz de Paul Schroeckenfux“,  
młotki do kos, babki, kosiska, pierścienie, osetki.

SIERPY, okucia do drzwi i okien.

POLECAJA:

**KRZYSZTOF BRUN i SYN,**  
skład towarów żelaznych, NARZĘDZI,

artykułów rolniczych, przyborów kuchennych  
w Warszawie, plac Teatralny.

FIRMA ISTNIEJE OD ROKU 1794.

### ? Zdolność kredytowa i stan majątkowy

Najszybsze i najdokładniejsze informacje daje  
„CONFIDENTIA“, Biuro Wywiadowcze.  
Połączonych Organizacji Gospodarczych i Banków polsk.  
SZKOLNA 10, WARSZAWA.  
Ceny wyw. 50-100-350 mk.

### MAGISTRAT M. WILNA

niżej ogłasza, iż dnia 14 b. m. o godzinie 11-ej przed  
południem w pokoju 54, Dominikańska 3, odbędzie się pu-  
bliczna licytacja na wybudowanie 40 straganów przy Halli  
miejskiej. Osoby, życzące wziąć udział w wyżej wymienionej  
licytacji, winny wnieść kaucję w wysokości 10,000 marek.  
O warunkach budowy straganów można dowiedzieć się w  
godzinach urzędowych w pokoju № 71, Dominikańska 3.

**Polski Teatr Ludowy (Gmach teatru miejskiego)**

Dzisiaj, we środę  
12 b. m. „Odrodzenie“  
kom. w 3 ak. Schontana i Koppela przekł. Z. Wojciekiej.  
Reżyser L. Wollejko. Początek o g. 7 1/2 wiecz.  
Bilety w kasie teatru od g. 10 rano.

Zapowiedź: Jutro, d. 13 bm. «Karpaczy górale».

### OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Wileńska Kolei Państwowych podaje do  
wiadomości, że zaczynając od dnia 12 maja pociąg pospiesz-  
ny do Warszawy będzie odchodził z Wilna nie o godz. 8-ej  
wieczór a o pół godziny później t. j. o godz. 8-ej min. 30  
wieczór; przybycie do Warszawy pozostaje bez zmiany t. j.  
o godz. 10 min. 10 rano. Odpowiedni pociąg z Warszawy  
będzie przychodził do Wilna na 20 min. wcześniej t. j. o g.  
10 min. 30; odejście tego pociągu z Warszawy pozostaje bez  
zmiany t. j. o godz. 9 min. 5 wieczór.



POMPY do wody ręczne i transmisyjne, BECZKI asenizacyjne i wodne, SIKAWKI i przybory dla straży ogniowych  
STANISŁAW TRĘBICKI i S-ka, Warszawa, Kopernika 33.

### TOWARZYSTWO AKCYJNE ZJEDNOCZONA

## Korporacja Bałtycka w LONDYNIE

(UNITED BALTIC CORPORATION LIMITED, London)  
(Kapitał zakładowy 2.000.000 funtów szterlingów).

Filja Polska w Warszawie.

Wymiana towarów między Polską a Wielką Brytanią i zamorskimi krajami.

E K S P O R T.

Drzewo wszelkich gatunków  
Drzewo obrobione  
Podkłady  
Cement Nafta  
Oleje opałowe, gazowe (Diesel) i smarowe.  
Benzyna  
Cynk  
Chmiel  
Jaja  
Szczecina  
Oprócz tego inne towary, nadające się do wywozu z Polski.

I M P O R T.

Superfosfat  
Saletra techniczna i nawóz sztuczny  
Bawełna  
Włna surowa i myta  
Przędza  
Pasy transmisyjne  
Olej bobowy  
Ziemne orzechy  
Olej z ziemnych orzechów  
Lój  
Košński żab  
Błaty groch i fasole rangunięskie  
Siemię rzepakowe  
Olej rzepakowy  
Siemię sezamowe  
Olej sezamowy  
Soya boby  
Olej drzewny  
Siemię bawełniane  
Siemię lniane  
Zopra  
Olej kokosowy  
Orzechy lilpe  
Pieprz  
Tapioka  
Sago  
Mąka sągowa  
Ryż  
Garbnik  
Kawa  
Tłuszcz  
Wyroby z jaj  
Ekstrakt z galasowych orzechów  
Mimoza  
Ekstrakt taninowy (garbnik)  
Guma  
Herbata  
Kakao  
Wszystkie towary fabryczne i metalowe  
Skóra  
Materja  
Flanelki  
Buty  
Mydło  
Boraks w kryształach  
Świece

Narzędzia techniczne: łopaty, „Spikos“, kilofy, siekiery etc.  
[Oprócz tego inne towary potrzebne w Polsce.  
Należność można uiszczać w markach polskich.  
Komunikacja morską towarową i pasażerską pomiędzy Gdańskiem-Londynem, Gdań-  
skiem-Libawą oraz innymi portami.  
Filje w Gdańsku, Łodzi, Libawie, Rydze i Helsingforsie.  
Agentury: w Singapore, Bengkok, Shanghai, Hankow, Władywostok, Charbin, Durban,  
Valparaiso, New-York i St. Francisco.  
Informacje dotyczące cen, warunków etc. są udzielane na żądanie przez nasze biuro.  
Warszawa, Aleje Ujazdowskie 39, tel. 71-15.

# Podpisujcie Pożyczki Państwowe!

### Ogłoszenia hipoteczne.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 147 Ust. Hipotecznej, ogłasza, że na dzień 6 sierpnia r. b. wyznaczony został termin zgłoszenia się do pierwsiastkowej regulacji hipotecznej niżej pomienionych nieruchomości: 1) — Majątku Podkrzyż albo Niemczyn, przest. 1135 dz., należącego do Jana hr. Przeździeckiego obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 42,470 rb. (Hip. № 95). 2) — Majątku Piekielewiczki, pow. Wileńskiego, przest. 570 dz., należącego do Aleksandra Salnikowa i Anastazji Pietrowej i obciążonego długiem Bankowi Słacheckiemu w sumie 36,000 rb. Obecnie Salnikow odprzedał swoją część Rudolfowi Wajewódzkiemu z przelaniem na nabywcę części długu bankowego. (Hip. № 71). 3) — Placu w Wilnie przy ul. Tombakowej № 8, przest. 228 s. kw. z zabudowaniami, należącego do Stefana Żotkiewicza. Majętność Żotkiewicza zobowiązał się sprzedać Józefowi Tomkiewiczowi za sumę 65,000 rb. (Hip. № 145). 4) — Majątku Konstancyńskim z folwarkami Michałino i Łosiówka w pow. Działoszyńskim, gm. Wierchniejskiej, przest. 1142 dz., należącego do Michała Okusko. Na majątku Konstancyńskim i folwarku Michałino ciąży dług Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 40,000 rb. (Hip. № 136). 5) — Majątku Sturwiliszki z folwarkami Klientki i zściankami Borówka, Szylwy i Pustelnia, przest. 1047 dz. w pow. Święciańskim, gm. Komaje, należącego do Edmunda-Konstantego Czechowicza, obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 37,800 rb. (Hip. № 89). W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winny się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie w gmachu Sądów przy ul. S-to Jerskiej pod № 36 z dowa-

damy swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym razie uważane będą jakoby się zrzekli prawa rzeczowego.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wilnie, na zasadzie art. 147 Ust. Hipotecznej ogłasza, że termin zgłoszenia do pierwsiastkowej regulacji hipotecznej niżej pomienionych nieruchomości wyznaczony został:

1) Na dzień 14 lipca r. b. do regulacji hipotecznej majątku Warakomiszczyna, w pow. Oszmiańskim, przest. 150 dz., znajdującego się w dożywotnim użytkowaniu Emilji Bazarewskiej i należącego do Stefana Bazarewskiego. Z tego majątku 44 dz. są we wspólnym posiadaniu z włościanami wsi Warakomiszczyna. (Hip. № 9).

2) Na dzień 21 lipca r. b. do regulacji hipotecznej a) placu, przest. 160 sążni z zabudowaniami w Wilnie przy ul. i Raduńskiej № 19, należącego do Aleksandry Weyt kowej, obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 14,925 rb. i sprzedanego Aleksandrowi Bobrowiczowi i b) placu w Wilnie, przy ul. S-to Jerskiej № 29, przest. 486 sążni, z zabudowaniami, należącego do Juliana Koczana, obciążonego długami: a) Wilhelmina Friede w sumie 10,000 rb. b) Aleksandrowi Friede w sumie 50,000 rb. c) Julii Giecwiczowej — w sumie 10,000 rb., sprzedanego Bankowi T-w Współdzielczych w Warszawie. (Hip. № 24).

3) Na dzień 23 lipca r. b. do regulacji hipotecznej: a) placu w Wilnie, przy ul. S-to Jerskiej № 12, przest. 469 sążni z zabudowaniami, z prawem na połowę ściany z domem sąsiednim № 14 i z prawem do przylegającego gruntu spornego, będącego w posiadaniu Zarnowskiego, należącego do spadkobierców Mikołaja Rudzisa, sprzedanego Słomle i Libie Gnatin-gom. (Hip. № 12) i b) folwarku Cejkinie z miasteczkiem tegoż nazwania i uro-

czyskami, pow. Święciańskie-go, obszaru 191 dz. należącego do Marji Brynkowej. (Hip. № 6).

4) Na dzień 26 lipca r. b. do regulacji hipotecznej majątku Korejwizki z zściankami: Gale, Tontuliszki, Marypol i uroczyskami: Rowki, Postulnie, Radziwiłłowskiej, i Podtantaliszki obsz. około 194 dz. w pow. Wileńskim gm. Bystrzyckiej, należącego do Edwarda Sokołowskiego, sprzedanego Janowi Markiewiczowi i obciążonego długiem byłemu Ros. Państw. Bankowi Słacheckiemu, w sumie 17,000 rb. (Hip. № 1).

5) Na dzień 7 czerwca r. b. do regulacji hipotecznej placu z 2 domami, obszaru 155 sążni, w Wilnie przy ul. Botanicznej i zauł. Oranżeryjnym pod № 5 i 6, należącego do Anny Czarnowskiej i obciążonego długiem Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu w sumie 45,200 rb. (Hip. № 16).

6) Na dzień 28 lipca r. b. — do regulacji hipotecznej a) placu z zabudowaniami, w Wilnie przy zbiegu ulic Gubernatorskiej i Zawalnej № 11, obszaru 178 sążni, obciążonego długami: Wileńskiemu Bankowi Ziemskiemu — 3,400 rb. i Maksowi Maczewskiemu — 9,000 rb. należącego do Olimpij Stypukowskiej, sprzedanego Abramowi Abramowiczowi. (Hip. № 43), b) placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. S-to Jerskiej № 19 i 21, obszaru 2124 sążni (w tej liczbie 667 sążni przeznaczone pod ulicę Gazową), należącego do Marji Jeleńskiej. (Hip. № 41).

7) Na dzień 30 lipca r. b. — do regulacji hipotecznej placu z zabudowaniami w Wilnie przy ul. Sobocz № 7-25, należącego do Grzegorza Kaca, sprzedanego Izraelowi Szwarzowi z przelaniem długu: a) na rzecz Wileńskiego Banku Ziemskiego w sumie 30,000 rb. i b) na rzecz sprzedawcy Kaca — 35,000 rb. (Hip. № 48).

8) Na dzień 2 sierpnia r. b. do regulacji pierwsiast-

kowej placu zabudowaniami w Wilnie przy ul. Serbskiej, obszaru 219 sążni, należącego do Wilhelminy Bykowej, a sprzedanego Nisonowi Iwanterowi. Na tej majątku ciąży dług Komisji likwidacyjnej A. Pieczenkin i K-o w sumie 3,058 rb. (Hip. № 47).

Sprostowanie: Majątek Gawje z uroczyskami Dubina i Pukacze, względem którego termin zgłoszenia się do pierwsiastkowej regulacji hipotecznej wyznaczony został na 12 lipca, należy do Wsiewołoda Sacharowa. W oznaczonym dla regulacji terminie osoby interesowane winny się zgłosić do Kancelarii Hipotecznej w Wilnie gmachu Sądów przy ul. S-to Jerskiej pod № 36 z dowodami swych praw rzeczowych do nieruchomości, w przeciwnym zaś razie uważane będą, jakoby się zrzekli prawa rzeczowego.



Dr. Wacław Makarewicz Chor. weneryczne, syfilis (606 i 914) Skórne i moczopłciowe. Przyj. 10-1, 4-7. Wileńska 12 m. 1.

Dr. M. MIENICKI Chor. skórne i weneryczne wlew. (606 i 914) Ostrobramska 20/4, od 4 1/2-7 1/2.

### ANTIRUSTOL

P. Z. za № 4623.

specjalną farbę przeciw rdzy do dachów żelaznych, kominów, ogrodzeń, zbiorników, narzędzi rolniczych, kotłów parowych itp.

poleca ze składu  
**Lubricating Oil Company.**  
Warszawa, Koszykowa 51, tel. 94-22.

Benzynę, Olej maszynowy, Smary do wozów, Tłuszcz „Tovotta“, Olej mineralny dla tartaków i inne tłuszcze. Oraz Pity wszelkiego rodzaju, Piłniki, Zamki, Kłódki, Klucze francuskie, Kosy, Sierpy, Osetki, Pługi i wszelkiego rodzaju artykuły techniczne

POSIADA NA SKŁADZIE  
**Dom Handlowy Jan Pawłowski i S-ka**  
Warszawa, Wspólna 31, tel. 295-15.

UWAGA!  
Spółkom rolniczym, kooperatywom i sejmikom — specjalny rabat.

Poszukiwana do kupna  
**Destylarnia Terpentyny**

Realne zgłoszenia pod «Terpentyna» do Biura Ogł. Tow. Akc. «Reklama Polska», Warszawa, Jasna 10.

Do wynajęcia lokale na 2-gim piętrze na biura lub restauracje. Dowiedzieć się ul. Lelewela 3, fabryka «Nektar».

**Buchalter-(ka)** potrzebny zaraz do fabryki szkła «Polary» warunki dobre. Oferty składać Wilno skrzynka pocztowa 71.

Młoda osoba z dobrą rekomendacją poszukuje miejsca sklepowej lub kasjerki. Oferty składać w «Adm. Dz. Wil.» dla Br. B. 43.

**Organista poszukuje posady**  
Adres: Święciany Crucejko dla I. Zedlisa.

**Jubiler Ch. Glezer** przeprowadził się na ul. Wielką № 56 (magazyn z ulicy). Kupuje brylanty, złoto, srebro, biuterję i płaci najwyższe ceny.

### KOOPERATYWA LIGI ROBOTNICZEJ

wydaje dla swych członków deputaty świąteczne począwszy od 12 do 23 maja. Sprzedaje się partja lnu i konopia niewyrobionego. Dowiedzieć się w biurze Kooperatywy Ligi; Wielka 94.

Poszukują posady na wsi ochmistrzyjni lub w mieście. Rekomendacje: poważne Zarzecz 7 m. 6.

Kończ w średnim wieku, żonaty, bezdzietny, pracował lat 16 w królestwie ostatnio lat 6 w Wileńskiem, w postępowym gospodarstwie posiada chlubne świadectwa, poszukuje samodzielną posady. Oferty Sadowa № 4 m 25 dla «olnika»

Leśniczy lat 33, żonaty, bezdzietny, poszukuje (dla polepszenia sobie bytu) odpowiedniego stanowiska od 1-go lipca r. b. Zna się gruntownie na zakładaniu lasów, szkółek, wyrobie pomiaru, kuliowaniu drzewa i prowadzeniu ksiąg leśnych. Wacław Borkowski, leśniczy, Zahajki, poczta Międzyrzec, zielsiedlecka.

Wyższy urzędnik sądowy poszukuje od czerwca mieszkania, składającego się z 4 lub więcej pokoi, ze wszystkimi wygodami, w pobliżu gmachu Sądów. Oferty piśmiennie proszę składać: Garncarska 11-8.

Unieważnia się czek pieniężny, skradziony z listu poleconego za № 70812 na tysiąc marek dla Stankiewicza Wincentego, 6 kompanja 41 p. P. poczta polowa № 46. Występujący: Wiktorja Kruzewska, 1101 Junction Ave, Detroit Mich U. S. A. Nort Amer.

Zgubiono legitymację wojskowej straży kolejowej № 1492 na imię Bronisława Krzemieńskiego. Odnieść do kanc. straży kolej. dwozrec.

Zgub. paszport na im. A. Baskind wyd. przez 6 c. milicji, № 884, uważać za nieważny.

Zgub. paszport, przepustkę, bilet wolnej jazdy, legitym. na imię Wiktora Maciejewskiego. Odnieść Poznań 3-1